

POSTANOWIENIE

10 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 10 października 2025 r. w Warszawie
zażalenia A. J.

na wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach

z 3 lutego 2025 r., XIX Ga 93/24,

w sprawie z powództwa Ł. W.

przeciwko A. J.

o zapłatę,

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

[PG]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 grudnia 2023 r. Sąd Rejonowy w Bytomiu oddalił powództwo Ł. W. skierowane przeciwko A. J. o zapłatę kwoty 28 290 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 lipca 2022 r. do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy ustalił, że w ramach prowadzonych działalności gospodarczych strony (powód jako zamawiający, zaś pozwany jako wykonawca) zawarły 18 czerwca 2021 r. umowę, której przedmiotem było opracowanie projektu aranżacyjno-wykonawczego pięciu antresol oraz wykonanie docelowych antresol

zgodnie z zaakceptowanym przez zamawiającego projektem, w tym wykonanie antresoli wraz ze schodami stalowymi do lokalu przy ul. W. w C., za łączną kwotę 37 870,57 zł. W okresie luty - lipiec 2021 r. strony prowadziły korespondencję mailową, w której omawiały szczegóły wykonania konstrukcji (szerokość schodów, wysokość pomieszczeń, otworów w stropach sufitowych, terminowość prac, kwestie związane z przesłaniem szkiców projektu oraz kwoty wynagrodzenia). Ponadto przedmiotem tej korespondencji była problematyka związana ze zmianami projektowymi, w ramach której powód proponował pewne modyfikacje z uwagi na błędne dane zawarte w pierwotnej wersji projektu. Powód informował pozwanego o powstałym opóźnieniu w montażu.

Schody zostały wykonane w oparciu o projekt, potwierdzony w korespondencji mailowej; szczegółowe informacje, w tym „rzuty mieszkania”, projekt budowlany zostały przedstawione pozwanemu przez pracownika powoda. Kilkukrotnie na projekcie zostały naniesione poprawki co do wymiarów. Powód wyraził gotowość rozpoczęcia montażu schodów 6 lipca 2021 r. i w dniu 19 lipca 2021 r. pozwany dostarczył powodowi w opakowaniu elementy schodów przeznaczonych do montażu. Z uwagi na ciężar, gabaryty opakowań oraz zaufanie do pozwanego w związku z przebiegiem wcześniejszej współpracy, nie zostały one rozpakowane przez powoda. Montaż schodów miał miejsce dopiero na przełomie czerwca i lipca 2022 r. Koszt wykonania dodatkowej konstrukcji stalowej wyniósł kwotę 28 290 zł, którą powód zapłacił pozwanemu. Schody przebiegały przez dwie kondygnacje, natomiast z uwagi na brak możliwości dopasowania do wymiaru stropów, montujący je pracownicy musieli mieszać elementy poszczególnych pięter, aby dopasować je chociażby do jednego z pięter. Ostatecznie okazało się, że nie jest możliwy montaż zamówionych od pozwanego schodów na którejkolwiek z kondygnacji. W okresie czerwiec - lipiec 2022 r. pozwany otrzymał od powoda informację o wadliwości dostarczonych elementów do montażu schodów. W piśmie z 15 lipca 2022 r. doręczonym pozwanemu 21 lipca 2022 r. powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy w zakresie obejmującym wykonanie dodatkowej konstrukcji stalowej, tj. schodów do lokalu przy ul. W. w C. i wezwał jednocześnie pozwanego do zwrotu kwoty 28 290 zł. Natomiast w odniesieniu do

pozostałych 4 par schodów powód informował pozwanego, że nie odstępuje od realizacji pierwotnej umowy.

Sąd Rejonowy zakwalifikował zawartą przez strony umowę jako umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. i zważywszy na wskazaną w uzasadnieniu podstawę prawną roszczenia, tj. z tytułu rękojmi za wady dzieła, w związku z odstąpieniem od tej umowy wyjaśnił, że roszczenie to wygasło, gdyż powód w dodatku jako przedsiębiorca nie dopełnił w terminie aktów staranności, zgodnie z art. 638 k.c. w zw. z art. 563 § 2 k.c. W ocenie Sądu *a quo* powód powinien był w okresie co najwyżej kilku tygodni po dostarczeniu mu przedmiotu umowy 19 lipca 2021 r. dokonać jego sprawdzenia. O wadzie zawiadomił pozwanego po upływie prawie roku od przywiezienia schodów na teren montażu. Zdaniem Sądu Rejonowego nie zasługiwały na uwzględnienie twierdzenia powoda, że wada w konstrukcji ujawniła się dopiero po podjęciu próby montażu, skoro po dostarczeniu przez pozwanego elementów schodów w opakowaniach powód miał możliwość zbadania ich jakości i przydatności, zwłaszcza że wady, na które powoływał się były zauważalne pomimo opakowań, skoro wada dotyczyła różnicy prawie 1 metra w wysokości konstrukcji, czy też złego wymiaru i nachylenia poszczególnych stopnic.

Sąd pierwszej instancji uznał za spóźnione wskazanie przez powoda w piśmie procesowym z 2 czerwca 2023 r. przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej pozwanego jako ewentualnej podstawy dochodzonego roszczenia o zapłatę.

W wyniku apelacji powoda Sąd Okręgowy w Katowicach uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd *ad quem* nie podzielając zarzutu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji z powodu wadliwości umocowania pełnomocnika pozwanego, stwierdził że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Przyjął odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, że powołanie się przez powoda w piśmie procesowym z 2 czerwca 2023 r. na dodatkową (obok pierwotnej, tj. z tytułu rękojmi za wady fizyczne dzieła) podstawę dochodzonego roszczenia (tj. odpowiedzialność odszkodowawczą

kontraktową) było dopuszczalne, przy czym zachodzi konieczność rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy, czy powołane pismo procesowe powoda zawierające zmianę powództwa w zakresie jego podstawy prawnej spełnia wymagania formalne dla pozwu. Sąd odwoławczy opowiedział się za poglądem, że po utracie uprawnień z rękojmi istnieje prawna możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.) i to również w takim zakresie, w jakim pokrywają się one z roszczeniami z tytułu rękojmi. Tym niemniej, Sąd Okręgowy przyjął, że w odniesieniu również do pierwotnej podstawy powództwa Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ nie poczynił dokładnych ustaleń faktycznych co do wszystkich zgłaszanych przez powoda wad i nie wyjaśnił w odniesieniu do każdej z nich oddzielnie, dlaczego była ona wadą jawną, zaś w przypadku stwierdzenia wady ukrytej konieczne może stać się zbadanie, czy ona sama upoważniała powoda do odstąpienia od umowy. W odniesieniu do wad ukrytych, utrata uprawnień przez zamawiającego wymaga rzeczywistego stwierdzenia jej istnienia. Wskazał również, że apelujący słusznie zarzucił, że niektóre z wad były możliwe do wykrycia dopiero przy próbie montażu wszystkich elementów. W tej sytuacji istota problemu sprowadza się do wyjaśnienia, czy okoliczność, że powód nie zauważył wad jawnych na skutek braku zbadania rzeczy, spowodowała wygaśnięcie roszczeń z tytułu rękojmi w sytuacji późniejszego wykrycia wad, mających charakter wad ukrytych.

W zażaleniu pozwany domagał się uchylenia wyroku Sądu odwoławczego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez jego wadliwe zastosowanie i uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W obowiązującym modelu apelacji pełnej rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się jedynie do samego aktu kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy. Celem postępowania apelacyjnego jest bowiem ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV CZ 10/17, nie publ.). Merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sąd

drugiej instancji odbywa się przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania, tj. przepisów regulujących postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z tak ukształtowanego zakresu kompetencji sądu drugiej instancji oraz treści art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że postępowanie to - co do zasady - powinno zakończyć się wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie.

Zakres kognicji sądu drugiej instancji rozpoznającego sprawę na skutek apelacji, określony został w art. 378 k.p.c. Wykładnia jego treści dokonana została w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Sąd Najwyższy wskazał na obowiązujący system apelacji pełnej, którego założenie opiera się na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony i jeszcze raz badając sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym, postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Konsekwencją rozpoznawczego charakteru apelacji jest zredukowana do minimum funkcja kasacyjna sądu drugiej instancji.

W postępowaniu wywołanym zażaleniem strony, skierowanym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, ocenie podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast zarówno merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak i prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie

wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, nie publ., z dnia 24 stycznia 2014 r., V CZ 87/13, nie publ., z dnia 22 lipca 2015 r. I UZ 6/15, nie publ.). Wszelkie inne wady, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania - art. 386 § 2 k.p.c.), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wszystkie tego rodzaju braki, jak wspomniano wyżej, powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, nie publ.; z dnia 2 października 2014 r., IV CZ 68/14, nie publ.).

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 126/16 nie publ. i z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.).

Uchylenie wyroku z powodu nierozpoznania istoty sprawy będzie zatem uzasadnione między innymi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada

podstaw pozwu, nie przeprowadzi w tym zakresie postępowania dowodowego i nie dokona oceny materialno-prawnych przesłanek żądania w ustalonym stanie faktycznym. Nieuprawniona jest jednak teza, iż o nierozpoznaniu istoty sprawy, świadczy potrzeba poczynienia nowych ustaleń, co do okoliczności faktycznych sprawy, choćby decydujących z punktu widzenia kierunku jej rozstrzygnięcia. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, nie publ., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14 nie publ. oraz z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.). Odmierna ocena prawna, nawet jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, nie upoważnia do przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzi jedynie, że istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo. W takim zaś przypadku, sąd drugiej instancji orzekając na podstawie art. 382 k.p.c. zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy zarówno w zakresie pierwotniej (rękojmia za wady dzieła), jako dodatkowej (odpowiedzialność odszkodowawcza kontraktowa) - zgłoszonej w piśmie procesowym z 2 czerwca 2023 r. - podstawy prawnej dochodzonego roszczenia.

Jeżeli chodzi o problematykę odpowiedzialności z tytułu rękojmi, to Sąd pierwszej instancji przyjął, że roszczenie powoda z tego tytułu wygasło z uwagi na niedochowanie przez niego wymaganych ustawą aktów staranności, o których mowa w art. 638 § 1 k.c. w zw. z art. 563 § 1 i 2 k.c., gdyż opakowania zawierające elementy schodów, zostały dostarczone w miejsce montażu w lipcu 2021 r., który nastąpił po upływie prawie roku i dopiero po montażu powód zawiadomił pozwanego o wadach. Według natomiast Sądu drugiej instancji istota sprawy w tej materii sprowadza się do tego, czy fakt, iż powód nie zauważył wad jawnych na skutek braku zbadania rzeczy, spowodował wygaśnięcie jego roszczeń z tytułu rękojmi w sytuacji późniejszego wykrycia kolejnych wad mających charakter wad ukrytych. Jednak zdaniem Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji poczynił w tej materii jedynie szczątkowe ustalenia faktyczne. Z powyższego przedstawienia wynika, że dla Sądu pierwszej instancji decydujące znaczenie dla rozpoczęcia biegu terminu do notyfikacji wad dzieła miało dostarczenie elementów do montażu

schodów. Z kolei Sąd odwoławczy - jak się zdaje - wskazuje na możliwą wadę jawną w odniesieniu do dostarczonych elementów do montażu i wadę ukrytą tych elementów po ich montażu. Jakkolwiek w postępowaniu wywołanym zażaleniem na kasatoryjny wyrok Sąd Najwyższy nie ocenia merytorycznego stanowiska sądu odwoławczego, to jednak wywody prawne Sądu drugiej instancji w tym przedmiocie nie są na tyle klarowne, aby stwierdzić w niniejszym postępowaniu zażaleniowym, że Sąd odwoławczy wykazał, iż Sąd Rejonowy nie rozpoznał w tym zakresie istoty sprawy. Jest to niewątpliwie kwestia oceny prawnej charakteru wady dzieła w ramach okoliczności faktycznych sprawy, która mogła zostać przesądzona w postępowaniu odwoławczym po ewentualnym jego uzupełnieniu w zakresie podstawy faktycznej. Wszak Sąd drugiej instancji nie wykazał, że w tym zakresie zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Ocenę, czy sprawa wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, należy odnieść do tych dowodów, które dla rozpoznania istoty sprawy miałyby zasadnicze znaczenie, zaś przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji dowody nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12, nie publ. i z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ.).

Niemniej jednak, przesądzenie przez Sąd odwoławczy, że ze względu na charakter wady dzieła powód dokonał w terminie notyfikacji wad albo przesądzenie, iż ze względu na charakter wad dzieła powód nie dochował tego terminu, oznaczałoby w obydwu przypadkach, że i tak nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. W ramach bowiem pierwszej sytuacji (przesądzenie, że powód zawiadomił pozwanego o wadach w terminie) zachodziłaby konieczność zbadania roszczenia powoda z tytułu rękojmi tak co do zasady, jak i wysokości, skoro Sąd Rejonowy przyjął, że roszczenie to wygasło i nie badał go pod względem merytorycznej zasadności. Z kolei w drugiej sytuacji (przesądzenie, że roszczenie powoda z tytułu rękojmi wygasło tak jak przyjął Sąd Rejonowy) - mając na względzie zaprezentowane przez Sąd odwoławczy stanowisko w kwestii dopuszczalności zmiany powództwa w zakresie podstawy prawnej dochodzonego roszczenia - aktualizowałaby się potrzeba oceny roszczenia

powoda na podstawie ogólnych przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej (art. 471 k.c.), której to oceny zaniechał Sąd Rejonowy.

W konsekwencji pomimo przedwczesności przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy w zakresie roszczenia opartego na pierwotnej podstawie prawnej (rękojmia), ostatecznie zaistniała druga wskazana przez Sąd drugiej instancji przyczyna kasatoryjna, polegająca na braku rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji roszczenia powoda opartego na podstawie wskazanej w jego piśmie procesowym z 2 czerwca 2023 r., po wcześniejszym rozstrzygnięciu wskazanych przez Sąd odwoławczy kwestii formalnych tego pisma procesowego. Oczywiście okoliczność, że ocena Sądu odwoławczego odnośnie do braku rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy w zakresie roszczenia opartego na pierwotnej podstawie prawnej okazała się przedwczesna, nie zwalnia Sądu Rejonowego od zastosowania się do oceny prawnej tego roszczenia wyrażonej przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 386 § 6 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., a rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił, zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., art. 394¹ § 3 k.p.c., sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

[PG]

[a.ł]